

Łaniec, Danuta

Kredytowanie rolnictwa województwa olsztyńskiego w latach 1945-1948

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1, 41-57

1979

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Danuta Łaniec

KREDYTOWANIE ROLNICTWA
WOJEWÓDZTWA OLSZTYŃSKIEGO
W LATACH 1945—1948

Początki organizacji systemu finansowania gospodarki województwa olsztyńskiego były niezwykle trudne. Złożyło się na to wiele przyczyn: wyludnienie terenu, a także późniejsze migracje ludności, zniszczenia majątku trwałego i ruchomości, brak polskiego ustawodawstwa powojennego dotyczącego prywatnej własności rolniczej i pozarolniczej, różnorodność centralnych dyspozycji w finansowaniu gospodarki, początkowy brak monety obiegowej. Niniejszy artykuł ma na celu omówienie wybranych zagadnień polityki finansowej państwa w odniesieniu do rolnictwa województwa olsztyńskiego w latach 1945—1948. Opracowano go na podstawie dokumentów z Archiwum Akt Nowych w Warszawie i Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Olsztynie oraz prasy regionalnej. W artykule z konieczności poruszono tylko niektóre aspekty tej sprawy, ponieważ zespoły bankowe wyżej wymienionych archiwów zachowały się w stanie szątkowym, są niepełne lub bardzo rozproszone. Finansowaniem rolnictwa zajmowały się wtedy różne resorty i kredyty pochodziły z różnych banków.

Jako cezurę czasową przyjęto rok 1948, ponieważ podjęte zostały wówczas decyzje, które w zasadniczy sposób zmieniły warunki gospodarowania na wsi w następnych latach¹. Także nowy system podatków, nałożonych na rolnictwo indywidualne oraz obowiązek przymusowego oszczędzania przez gospodarke nieuspołecznioną — podyktowane potrzebami przebudowy ustroju rolnego — znacznie ograniczyły od 1949 roku zainteresowanie rolników kredytami. Równocześnie w związku z reformą bankową 1948 roku nastąpiły zasadnicze zmiany w działalności kredytowej, które przekreśliły możliwości kredytowania niektórych podmiotów, ujętych w dotychczasowych planach kredytowych. W 1949 roku zmniejszyło się także w całej gospodarce narodowej — w stosunku do przemysłu — tempo wzrostu wydatków budżetowych na rolnictwo i leśnictwo².

1 J. Kaliński, *Plan Odbudowy Gospodarczej*, Warszawa 1977, ss. 164—166. Zwrot w polityce rolnej PPR nastąpił już w lipcu 1948 r. Przewidywano powolny proces kolektywizacji od 1949 r., dostosowany do możliwości udzielania pomocy spółdzielcom przez państwo. Jesienią 1948 r., po uchwaleniu Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych, która naklaniała kraje demokracji ludowej do przyspieszenia socjalistycznej przebudowy wsi, proces przygotowań do zakładania spółdzielni produkcyjnych na wsi wyraźnie przybrał na sile. Akcja zakładania spółdzielni rozpoczęła się praktycznie w 1949 r. Por. też R. Wiśniewska, *Obciążenia podatkowe gospodarstw chłopskich w Polsce w latach 1944—1955*, Warszawa 1961, s. 53. Wpłaty z tytułu podatku gruntowego i opłat na Społeczny Fundusz Oszczędzania Rolnictwa w 1949 r. były o 158% wyższe niż w 1947 r.

2 J. Kaliński, op. cit., s. 256, tab. 56.

Problem finansów nie znalazł dotąd odbicia w badaniach regionalnych historyków gospodarczych. Sprawy kredytowania rolnictwa i pomocy finansowej dla rolnictwa tego terenu były szeroko omawiane, ale tylko w odniesieniu do lat poprzedzających II wojnę światową³. W stosunku do okresu powojennego brak jakiegokolwiek samodzielnego artykułu. Finansowaniu gospodarki, a tym bardziej rolnej, nie poświęcono też żadnej uwagi w monografii ekonomiczno-społecznej województwa olsztyńskiego, mimo że jej autorzy problem gospodarki województwa starali się przedstawić kompleksowo⁴.

Waga problemu finansów w powojennej odbudowie gospodarki nie musi być tutaj uzasadniana. Kierunki i sposób finansowania gospodarki miały decydujący wpływ na rozwój poszczególnych dziedzin życia gospodarczego. W gospodarce województwa olsztyńskiego główną gałąź stanowiło rolnictwo. Rolnictwo też, a zwłaszcza odbudowa zagród chłopskich, zajęło ważną pozycję w finansowaniu potrzeb gospodarczych województwa olsztyńskiego tamtych lat.

SYTUACJA NA RYNKU PIENIĘŻNYM W 1945 ROKU

Warunki, w jakich znalazło się województwo olsztyńskie w pierwszych miesiącach po wyzwoleniu, były znacznie gorsze niż w całej Polsce. Jednym z wielu problemów ogólnopolskich, wymagających natychmiastowego uporządkowania, była sprawa rynku pieniężnego i reorganizacji systemu bankowego. Sieć czynnych instytucji kredytowych i oszczędnościowych była różnorodna. Działy Państwowego Bank Rolny, Bank „Społem”, Centralna Kasa Spółek Rolniczych, komunalne kasy oszczędności, spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe. Utrzymywał się też przedwojenny państwowy Bank Gospodarstwa Krajowego oraz akcyjny Bank Związku Spółek Zarobkowych. Siedzibą tych instytucji w województwie olsztyńskim był początkowo tylko Olsztyn.

Nową i jedyną instytucją emisyjną w Polsce po wyzwoleniu był Narodowy Bank Polski. Dzięki emisji pieniądza przez ten bank możliwe stało się finansowanie potrzeb ogólnonarodowych państwa, potrzeb produkcji i potrzeb ludności. Narodowy Bank Polski udzielał kredytów bieżących skarbowi państwa oraz — poprzez inne banki i kasy — finansował przedsiębiorstwa, instytucje i ludność.

Nowej waluty, emitowanej przez Narodowy Bank Polski, było w Polsce początkowo niewiele. Otrzymywała ją w ograniczonej ilości ludność w drodze wymiany za inne dotąd kursujące znaki obiegowe. Nowe złotówki trafiały też na rynek poprzez bezpośrednie finansowanie potrzeb państwa w różnych dziedzinach życia gospodarczego.

W województwie olsztyńskim żadnej wymiany walut nie dokonano, dlatego też w pierwszym okresie po wyzwoleniu występowała tu wymiana naturalna. Ekwiwalentem bywał spirytus, czasami bony stołówkowe. Przedmiotem wymiany ze strony wsi były głównie żywność i odzież. Naturalne środki obiegowe trafiały się na rynku nawet jeszcze wtedy, gdy kursowały już złotówki

3 B. Wilamowski, *Zarys przemian polityczno-ekonomicznych regionu olsztyńskiego*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie (dalej KMW), 1963, nr 3, ss. 375—402; zob. też B. Wilamowski, *Rolnictwo*, Rocznik Olsztyński, t. 6, 1966, ss. 121—187.

4 *Województwo olsztyńskie. Monografia społeczno-ekonomiczna 1945—1969*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1974.

emitowane przez Narodowy Bank Polski. Sytuacja ta wynikała z niedoboru i powolnego napływu do województwa nowych złotych.

Pierwsze złote polskie pojawiły się oficjalnie w wymianie w województwie olsztyńskim wiosną 1945 roku wraz z przyjazdem płk. dr. Jakuba Prawina, Pełnomocnika Rządu na Okręg Mazurski oraz przedstawicieli wszystkich urzędów i instytucji centralnych, których oddziały miały pracować w Olsztyńskiem. Złote polskie, emitowane przez Narodowy Bank Polski, napływały też do województwa olsztyńskiego poprzez repatriantów, którzy otrzymywali z oddziałów Państwowego Urzędu Repatriacyjnego niewielkie kwoty na pierwsze wydatki. Złotówki przywoziła też ludność z Polski centralnej, przybywająca w Olsztyńskie indywidualnie, najczęściej w celach handlowych.

Niemożliwe i zresztą obecnie niecelowe jest ustalanie, ile złotych polskich kursowało w 1945 roku w województwie olsztyńskim. Wiadomo jedynie, ile kredytów przydzielili i rozprowadzili poszczególne resorty w Okręgu Mazurskim. Były to jednakże, oprócz kredytów pieniężnych, także kredyty towarowe. W II i III kwartale 1945 roku do Okręgu Mazurskiego wpłynęło ogółem 47,3 mln zł kredytu⁵. W IV kwartale 1945 roku kredyt wyniósł 51,9 mln zł. Największe kwoty przekazało Ministerstwo Administracji Publicznej. Suma tego kredytu wyniosła za II i III kwartał 35,8 mln zł, a więc 76% ogółu przyznanych kredytów. Wojewódzki Urząd Ziemski otrzymał za II i III kwartał 1945 roku tylko 174 tys. zł. Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych przeznaczyło je prawdopodobnie na cele organizacyjne, związane z funkcjonowaniem Urzędu Ziemskiego. Kwota ta stanowiła zaledwie 0,3% ogółu przyznanych kredytów. W IV kwartale 1945 roku była już trochę wyższa i wynosiła 1,7 mln zł.

Z powodu trudności, związanych z organizowaniem w 1945 roku sieci instytucji bankowych, przydział kredytów odbywał się początkowo z pominięciem aparatu bankowego lub z zastosowaniem dużych uproszczeń związanych z formalnościami, przyjętymi zwykle przez banki przy przydziale kredytów. Pełnomocnicy, delegowani do województwa przez poszczególne ministerstwa, mieli upoważnienia do dotowania uruchamianych przedsiębiorstw państwowych środkami finansowymi, które napływały poza aparatem bankowym. Dotyczyło to szczególnie Delegatury Ministerstwa Przemysłu, która przybyła do województwa w końcu marca 1945 roku. Kredyty dla przedsiębiorstw, z pominięciem formalności związanych z podejmowaniem kredytu, przyznawano jeszcze jesienią 1945 roku⁶.

FINANSOWANIE PRODUKCJI ROLNEJ I HODOWLANEJ

Rolnictwo województwa olsztyńskiego poniosło w wyniku II wojny światowej olbrzymie straty. Pisano już o nich wielokrotnie w publikacjach regionalnych i ogólnopolskich i nie ma potrzeby szerzej o tym przypominać. Odbudowa wsi oraz całej infrastruktury rolnej była po wyzwoleniu jednym z podstawowych warunków rozwoju produkcji rolnej i hodowlanej. Wyludnienie

⁵ Wojewódzkie Archiwum Państwowe Olsztyn (dalej WAPO), Urząd Pełnomocnika (dalej UP), 34, Wykaz kredytów uzyskanych i rozprowadzonych z różnych resortów na Okręg Województwa Mazurskiego na okres od I IV 1945 r. do 31 III 1946 r.

⁶ Z. Landau, *Reformy walutowe w 1945 r.*, Kwartalnik Historyczny, 1968, nr 1, s. 76, przyp. 106. Zarządzenie ministrów przemysłu i skarbu w sprawie kredytów bankowych dla uruchomienia przemysłu na Ziemiach Odzyskanych z 25 VIII 1945 r.

wsii nie sprzyjało tej odbudowie. Dlatego już w 1945 roku do województwa olsztyńskiego i na tereny sąsiednie zaczęła napływać ludność w ramach masowej akcji osadniczej. Nowi osadnicy otrzymywali gospodarstwa na warunkach i o areale ustalonym ramami reformy rolnej⁷. Równocześnie pozostawał duży obszar majątków ziemskich, przejęty później przez gospodarstwa Państwowych Nieruchomości Ziemskich.

Warunki, w jakich osiedleńcy wchodziłi w użytkowanie przydzielonych im gruntów, nie dawały możliwości rozwijania produkcji rolnej. Osiedlona ludność była biedna, nie posiadała najczęściej żadnych środków produkcji. Środków tych nie znajdowała też w zajmowanych gospodarstwach. Konieczną w tej sytuacji pomoc otrzymali osiedleńcy od państwa. Z pierwszymi aktami pomocy osiedleńcy-rolnicy stykali się już w punktach Państwowego Urzędu Repatriacyjnego⁸. Otrzymywali tu niewielkie zasiłki pieniężne, żywność, leki. Dalsza pomoc była poważniejsza i o wiele bardziej wszechstronna. Dotyczyła głównie środków produkcji. Pomoc produkcyjna państwa miała na celu odbudowę pogłównia zwierząt gospodarskich, szybkie zagospodarowanie opuszczonych dotąd gospodarstw oraz likwidację odłogów. Polegała na dostarczaniu środków produkcji (ziarno siewne, nawozy, maszyny, konie, bydło) i na udzielaniu pożyczek pieniężnych. Zarówno osadnicy, zatrzymujący się na gospodarstwach indywidualnych, jak też państwowe gospodarstwa rolne, pomoc finansową otrzymywali w postaci kredytów towarowych i pieniężnych. W pierwszym okresie po wyzwoleniu najczęstszą formą pomocy był właśnie kredyt towarowy. Udział środków pieniężnych był znacznie mniejszy. W naturze też płacono pierwsze świadczenia dla państwa i w naturze wносиła ludność opłaty za usługi. Usługi dla rolników świadczyło przede wszystkim Państwowe Przedsiębiorstwo Traktorów i Maszyn Rolniczych.

Tryb przyznawania i wykorzystania kredytów. Środki finansowe przeznaczone dla rolnictwa płynęły różnymi drogami. Głównym dyspozytorem było Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych poprzez Wojewódzki Urząd Ziemski, Izbę Rolniczą i wydział rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie. Poza bezpośrednim finansowaniem z budżetu państwa i budżetów samorządowych rolnictwo otrzymywało pomoc ze środków budżetowych, rozproszonych w różnych resortach pozarolniczych, między innymi z Ministerstwa Odbudowy i Ministerstwa Ziemi Odzyskanych.

Kredyty budżetowe otrzymywało rolnictwo na określone cele, głównie na popieranie produkcji roślinnej i zwierzęcej, na melioracje rolne i na finansowanie działalności państwowych gospodarstw rolnych, występujących wtedy pod nazwą Państwowe Nieruchomości Ziemskie. Innym narzędziem finansowania był tzw. kredyt skarbowy, który w znacznym stopniu służył jako źródło finansowania inwestycji rolnych ze środków bezzwrotnych. Kredyt skarbowy finansował zagospodarowywanie odłogów oraz wydatki przedsiębiorstw państwowych. Korzystały z niego najczęściej Zarząd Państwowych Nieruchomości Ziemskich, Państwowy Zakład Hodowli Roślin, Państwowy Zakład Chowu Koni, Państwowe Przedsiębiorstwo Traktorów i Maszyn Rolniczych. Oprócz finansowania państwowej gospodarki rolnej, z budżetu państwa przekazywano

⁷ *Ustrój rolny i osadnictwo na obszarze Ziemi Odzyskanych i byłego W. M. Gdańska*, Dziennik Ustaw, 1946, nr 49, poz. 279.

⁸ S. Banasiak, *Działalność osadnicza Państwowego Urzędu Repatriacyjnego na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945—1947*, Poznań 1963, s. 38.

znaczne fundusze na ogólne zadania rolnictwa, między innymi na odbudowę wsi i parcelację gruntów. W województwie olsztyńskim problemy parcelacji były szczególnie istotne, bowiem po wyzwoleniu państwo stało się właścicielem prawie całej ziemi. Ziemię tę należało zagospodarować. Do maja 1947 roku na parcelację i na ośrodki kultury rolnej przewidziano w województwie 305 tysięcy ha, z przeznaczeniem na utworzenie 1296 gospodarstw⁹. Na rolnictwo kierowano dość duże fundusze. W 1947 roku środki budżetowe na cele rolnictwa obejmowały przeciętnie w skali całej gospodarki narodowej 15,7% ogólnej sumy przeznaczanej na gospodarkę narodową¹⁰; w 1948 roku były już mniejsze. Wiązało się to z wysokim tempem odbudowy przemysłu w ramach planu trzyletniego i kierowaniem środków budżetowych w większym stopniu niż poprzednio na cele pozarolnicze. W 1948 roku kredyty skarbowe przeznaczano głównie dla zakładów przemysłowych i energetyki oraz na urządzenia komunalne. Finansowanie potrzeb gospodarczych województwa olsztyńskiego było podporządkowane ogólnopolskim założeniom planu trzyletniego.

Najpoważniejszym narzędziem finansowania rolnictwa był kredyt bankowy. Kredyty bankowe stanowiły ważną pomoc finansową dla gospodarki chłopskiej, a dla państwowych przedsiębiorstw rolnych były głównym źródłem finansowania. Uruchamiano je zwykle w ramach tzw. akcji oraz na szczególne cele gospodarcze, takie jak mechanizacja, elektryfikacja, ogrodnictwo, pszczelarstwo, hodowla, a także na pomoc dla powodziarni. Akcje organizowano zależnie od potrzeb. Województwo olsztyńskie korzystało z kredytów na akcję siewną, żniwną oraz akcje specjalne, które dotyczyły rozprawdzania na wsi towarów przemysłowych. Na innych terenach Polski korzystano także z kredytów na akcję nawozową. W 1946 roku zboża, nasiona i ziemniaki rozprawdzano wyłącznie jako pożyczkę siewną Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych lub Ministerstwa Ziemi Odzyskanych¹¹. Kredyt żniwny w 1946 roku w województwie olsztyńskim przeznaczony był na zakup prosiąt — chodziło o rozwój hodowli.

Kredyt spłacali rolnicy zbożem na podstawie skryptu dłużnego, pobranego przez spółdzielnie rozprawdzające dane płody rolne. Spłata wynosiła zazwyczaj 110% wartości zaciągniętego kredytu. Wyceny dokonywano według cen wolnorynkowych, występujących w danym czasie na rynku olsztyńskim, co budziło protesty rolników z odległych terenów województwa, gdzie ceny wolnorynkowe kształtowały się inaczej i były zwykle korzystniejsze dla kredytobiorców. Spółdzielnie sięgały też w imieniu Centralnej Kasy Spółek Rolniczych należność od kredytobiorców¹². W województwie olsztyńskim zajmowała się tym spółdzielczość „Społem” oraz spółdzielnie rolniczo-handlowe. Część kredytu otrzymywała wieś także w postaci usług. Większość usług świadczyło Państwowe Przedsiębiorstwo Traktorów i Maszyn Rolniczych. Powiązanie kredytu z towarami i usługami miało swoje dobre i złe strony. Dobrą było to, że w pewnym stopniu pomagało państwu oddziaływać w sposób planowy na produkcję rolną w gospodarstwach chłopskich. Wadą takiego po-

9 B. Wilamowski, J. Mucha, *Organizacja zarządzania oraz rozwój sił wytwórczych w gospodarstwach państwowych województwa olsztyńskiego w latach 1945–1961*, KMW, 1962, nr 1, s. 241.

10 J. Jankowski, *Finansowanie rolnictwa*, w: *Finanse Polski Ludowej w latach 1944–1960*, Warszawa 1964, s. 178.

11 T. Stankiewicz, *Spółdzielnie rolniczo-handlowe w Polsce Ludowej 1944–1947*, Warszawa 1971, s. 126.

12 W lipcu 1946 r. Centralna Kasa Spółek Rolniczych w fuzyj z Bankiem „Społem” stworzyły Bank Gospodarstwa Spółdzielczego.

wiązania był fakt, że kredyty często były wykorzystywane niezgodnie z ich przeznaczeniem. Rolnicy przeznaczali je na pilniejsze ich zdaniem potrzeby lub — gdy to były środki pieniężne — zużywali je na cele konsumpcyjne.

Sposób rozprawdania kredytów nie był prosty. Procedura rozdziału przeciągała się w czasie i kredyty trafiały do rolników zbyt późno. Odbywano się to następująco: Państwowy Bank Rolny lub Bank Gospodarstwa Krajowego przekazywały sumy kredytów, według rozdzielnika, do swoich oddziałów w powiatach, a gdy powiat oddziału nie posiadał — kwotę kredytu przelewano do Urzędu Skarbowego. Równocześnie starosta każdego powiatu otrzymywał informację z wydziału odbudowy Urzędu Wojewódzkiego, opracowaną w porozumieniu z Komisją Gospodarczą i Odbudowy działającą przy Wojewódzkiej Radzie Narodowej, o przydziale odpowiedniej sumy kredytu. W podziale kredytu brał udział architekt powiatowy. Rozdział kredytu odbywał się w powiecie przy współudziale lub w porozumieniu z wydziałem osiedleńczym starostwa, oddziałem Państwowego Urzędu Repatriacyjnego i specjalną komisją odbudowy wsi. Brał w nim też udział architekt powiatowy. Rozdział bezpośredni następował w zależności od potrzeb wsi.

Najczęściej stosowaną formą kredytów bankowych był kredyt krótkoterminowy, udzielany na okres 9—14 miesięcy. Rzadziej stosowano kredyt średnioterminowy z okresem spłaty do 3 lat. Odsetki były dość wysokie. Od kredytów krótkoterminowych pobierano, wraz z kosztami bankowymi, do 12⁰/₀. Kredyty bankowe dla olsztyńskich rolników były oprocentowane — jak już wspomniano — w wysokości 10⁰/₀. Osiedleńcy, zwłaszcza w pierwszym okresie po przybyciu na ziemię olsztyńską, korzystali z ulg i ich odsetki od kredytów bankowych wahały się w granicach 2—6⁰/₀.

Kredyty krótkoterminowe były dla rolnictwa niebezpieczne, mimo że udzielano ich w województwie najwięcej. Rolnicy przy długim cyklu produkcyjnym, jaki występuje w rolnictwie, nie mogli tych kredytów spłacić w terminie i popadali w coraz większe długi, płacąc wyższe odsetki. Kredyty te wykorzystywano na siew, orkę, nawozy, zakup maszyn i inwentarza żywego oraz na uzupełnienie drobnego sprzętu w gospodarstwie rolnym. Często kwotą kredytu opłacano przydziały inwentarza żywego z UNRRA¹³. Gdy nadchodził termin spłaty, rolnicy na ogół składali podania o prolongatę. Ich gospodarstwa nie były w tamtych latach dochodowe. Dość często bank przedłużał z tego powodu rolnikom termin spłaty i kredyty krótkoterminowe stawały się praktycznie średnioterminowymi. Udzielanie kredytów na dłuższe terminy było zbyt ryzykowne, ponieważ bank nie miał podstaw do zaufania kredytobiorcom. Państwowy Bank Rolny w Olsztynie miał wiele problemów ze ściąganiem należności. W sprawozdaniu z marca 1946 roku dyrektor tego banku podzielił nawet społeczność województwa na kilka grup kredytobiorców pisząc: „Warmiacy i Mazurzy długo zastanawiają się nad procentem i terminem spłaty i wolą kredyty długoterminowe, natomiast osadnicy z centralnych województw chętnie braliby pożyczki w każdej wysokości i na każdy termin i na wysoki procent byleby dostać gotówkę do ręki”¹⁴. Z tą gotówką czasami odpuszczali przydzielone im gospodarstwa, a bank dowiadywał się o tym po kilku miesiącach¹⁵.

¹³ UNRRA — United Nations Relief and Rehabilitation Administration (Administracja Narodów Zjednoczonych do Spraw Pomocy i Odbudowy).

¹⁴ WAPO, UP 3, k. 209, Sprawozdanie Urzędów Niezespólnych. Ze sprawozdania Państwowego Banku Rolnego z marca 1946 r.

¹⁵ Ibidem, k. 225.

Zdarzające się przypadki niesolidności kredytobiorców nie mogły jednak stanowić podstawy do wyciągania ogólnej negatywnej opinii o ludności napływowej. Ludność ta w przeważającej mierze starała się kredyty spłacać lub z powodu nieurodzaju czy plagi gryzoni przynajmniej odroczyć terminy spłaty. Nieurodzaj i plaga gryzoni były prawdziwą klęską rolnictwa w 1946 roku.

Często bank odraczał też terminy nawet kredytu średnioterminowego oraz wszelkie sankcje, w nadziei, że rolnicy dokonają spłat później. Te posunięcia niewiele jednak dawały. W miarę upływu czasu niektórzy rolnicy byli coraz bardziej przekonani, że państwo ma obowiązek finansowo im pomagać i zyczajnie wstrzymywali się od regulacji swych długów. Niewłaściwemu wykorzystaniu kredytów i niewypłacalności rolników sprzyjały nie uregulowane sprawy własności gospodarstw i występujące spory o gospodarstwa.

Kredyty krótkoterminowe przydzielano też rolnikom na ogólne potrzeby gospodarcze. W 1946 roku otworzono konta kredytowe specjalne dla Warmiaków i Mazurów, którzy w ten sposób mogli korzystać z dodatkowych źródeł pomocy. Suma kredytu przyznanego im w 1946 roku wynosiła 2 miliony złotych¹⁶, a w końcu 1946 roku zwiększyła się do 8 milionów złotych¹⁷. Podobny kredyt uruchomiono dla rodzin powodzińskich, których przesiedlono w 1947 roku do powiatu biskupieckiego. Czasami kredyty nadchodziły tak późno, że wobec krótkiego terminu spłaty nie zawsze były wykorzystane. Państwo cofało je, a wielu potrzebujących po prostu o nich nie wiedziało. Tak było w wielu przypadkach z pomocą dla Warmiaków i Mazurów. Słabo działała informacja kredytowa; w terenie brakowało instytucji kredytujących rolnictwo, najwięcej kredytów rolnych przydzielał Państwowy Bank Rolny w Olsztynie, a do Olsztyna ze wsi dojazd był trudny. Kredyty przydzielano też nie znając rolników i nie kontrolując, jak wykorzystali otrzymany kredyt. W 1947 roku na odprawie referentów osiedleńczych w Olsztynie postulowano, aby z powyższych względów rozdzielanie kredytów przyznać gminom i utworzyć w tym celu gminne instytucje kredytowe¹⁸. Takie instytucje, jak słusznie podkreślano, mogły mieć najlepsze rozeznanie w potrzebach poszczególnych gospodarstw oraz mogły sprawować kontrolę nad użytkowaniem kredytów. Z wielu względów, i to nie tylko organizacyjnych, te postulaty osiedleńców nie mogły być w tamtych latach spełnione. Na tworzenie gminnych instytucji kredytowych nie było wtedy na wsi warunków. Dopiero po 1949 roku sieć spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych wzrosła i przekształcono je w gminne kasy spółdzielcze.

Działalność instytucji kredytowych. Rolnictwo było obsługiwane przez kilka banków: Państwowy Bank Rolny, Bank Gospodarstwa Spółdzielczego oraz spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe, które podlegały Bankowi Gospodarstwa Spółdzielczego, Bank Ludowy i nieliczne Komunalne Kasy Oszczędności. W 1946 roku w województwie olsztyńskim pracował jeden oddział Państwowego Banku Rolnego, 9 oddziałów Banku Gospodarstwa Spół-

16 WAPO, UP 33, Sprawozdanie z działalności Pełnomocnika Rządu na Okręg Mazurski z lutego 1946 r.

17 Archiwum Akt Nowych (dalej AAN), Ministerstwo Ziem Odzyskanych (dalej MZO) 399, k. 124, Sprawozdanie Wojewody Olsztyńskiego na posiedzeniu Mazurskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej z 29 XI 1946 r.

18 AAN, MZO 669, k. 31–33, Sprawozdanie z podróży służbowej na odprawę referentów osiedleńczych województwa olsztyńskiego w dniu 9 IV 1947 r.

dzielczego, 4 Komunalne Kasy Oszczędności i 5 spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych. W 1948 roku liczba Komunalnych Kas Oszczędnościowych wzrosła do 14, w województwie działało też 11 spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych. Liczba pozostałych instytucji kredytowych pozostała bez zmian.

Komunalne Kasy Oszczędności rozprawdzały kredyty dla rolnictwa na zlecenie Państwowego Banku Rolnego. Po zgromadzeniu wkładów i przy współpracy z Państwowym Bankiem Rolnym wypłacały one rolnikom pożyczki przez złożenie weksli do dyskonta. Kasy oszczędności organizowano stopniowo. W 1947 roku pracowały one już w powiatach kętrzyńskim, giżyckim i suskim, a w innych znajdowały się w stadium organizacji. Najpóźniej powstały w Górowie Iławeckim i w Węgorzewie. Te miasta, znacznie oddalone od Olsztyna w kierunku północnym, zagospodarowane zostały stosunkowo późno.

Większość kredytów rolnych rozprawdzał Państwowy Bank Rolny. Finansował rolnictwo państwowe i spółdzielcze, a także akcje państwowe na rzecz gospodarstw indywidualnych. Kredyty przyznawano rolnikom w Olsztynie już od 1945 roku. W tym roku dla otrzymania kredytu wystarczył wniosek rolnika, umotywowany opinią Izby Rolniczej. Wysokość kredytu zależała od stanu majątkowego kredytobiorcy. Były to weksle z podpisami dwóch żyrantów. Pierwszy kredyt hodowlany nadszedł do Państwowego Banku Rolnego w Olsztynie w grudniu 1945 roku. Wynosił 3 mln zł i był przeznaczony na zakup bydła i koni w centralnej Polsce dla potrzeb olsztyńskich gospodarstw rolnych¹⁹. Stopa procentowa wynosiła 7% w stosunku rocznym. Był to kredyt krótkoterminowy. Przydzielony późną jesienią, gdy warunki transportu inwentarza żywego spoza województwa ulegały pogorszeniu z powodu klimatu, nie wzbudził wśród rolników większego zainteresowania i nie został wykorzystany. Oddział centrali banku w Warszawie cofnął aż 2 mln zł tego kredytu, uzasadniając to brakiem zainteresowania rolników. Ogółem do lutego 1946 roku Państwowy Bank Rolny rozprawdzał w województwie olsztyńskim — z przeznaczeniem na cele rolnicze — 27 mln zł kredytów²⁰. Kredyty hodowlane ograniczono wtedy do 0,5 miliona złotych ze względu na niewłaściwe wykorzystanie tych funduszy, spowodowane trudnościami w zakupie inwentarza żywego poza województwem²¹.

Z ogólnej sumy rozprawdzonych w tym okresie kredytów, Państwowy Bank Rolny przydzielił rolnikom 51,4 mln zł kredytu z funduszy własnych, a 44,75 mln zł z innych funduszy. W następnych latach rozprawdzał już więcej: 160 mln zł w 1947 roku i 400 mln zł w 1948 roku. Warto tu dodać, że Państwowy Bank Rolny poza rolnictwem kredytował także — choć w mniejszym stopniu — przemysł, handel i budownictwo.

Zainteresowanie kredytem bankowym w województwie olsztyńskim początkowo nie było duże. Przyczyny szukać należy chyba w słabej popularyzacji akcji kredytowych, dużych odległościach wsi od instytucji kredytowych i niewielkim zainteresowaniu samych rolników w inwestowaniu. Nie bez znaczenia dla kredytowania był też brak jednolitych przepisów, dotyczących zabezpieczenia kredytu i sporne problemy własności gospodarstw rolnych. Jeszcze

19 *Niezrozumiałe stanowisko Banku Rolnego*, Wiadomości Mazurskie, 1945, nr 1 z 15 XII.

20 *Rocznik Statystyczny 1947*, GUS, Warszawa 1947, s. 120; *Rocznik Statystyczny 1949*, GUS, Warszawa 1950, s. 166.

21 *WAPO*, UP 33, Sprawozdanie z działalności Pełnomocnika Rządu na Okręg Mazurski ze stycznia 1946 r.

Fundusze kredytowe
Państwowego Banku Rolnego w Olsztynie
w okresie 1945 — 1 XII 1946

Zróżnia kredytów	Wysokość rozproszonych kredytów (w mln zł)
Z własnych funduszy	
na kredyty krótkoterminowe	33,6
na kredyty średnioterminowe	17,8
Z funduszy administracyjnych	
na kredyty krótkoterminowe	8,4
na kredyty średnioterminowe	34,9
Z lokaty skarbu państwa na odbudowę osiedli	
na kredyty średnioterminowe	1,45
Razem	96,15

Źródło: AAN, MZO 76, k. 44, Ze sprawozdania Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego o położeniu gospodarczym rolnictwa województwa olsztyńskiego według stanu z 1 grudnia 1946.

w 1947 roku dyrektor Państwowego Banku Rolnego w Olsztynie, Wiktor Wilkoszewski, mówił na zjeździe starostów, że niektóre powiaty nie interesują się kredytami²². Próbowano przerzucać te kredyty do powiatów, którym zależało na ich wykorzystaniu. Poważną barierę stanowiła sytuacja prawna gospodarstw. Bank dla zabezpieczenia kredytów wymagał od rolników przedstawienia aktu nadania gospodarstwa. Wiele gospodarstw tych aktów jeszcze nie posiadało lub było w trakcie załatwiania formalności, a brak aktu stanowił istotną przeszkodę w otrzymaniu kredytu. Na podstawie aktów nadania sporządzano dla kredytobiorcy skrypty dłużne z podpisem współmałżonka lub pełnoletniego członka rodziny. Rolnicy korzystali też z kredytów na weksel, choć te kredyty w latach 1947—1948 odgrywały mniejszą rolę niż w pierwszym okresie po wyzwoleniu.

Akcję kredytowania rolnictwa prowadziły też banki ludowe. Udzielały pożyczek rolnictwu indywidualnemu. Były to pożyczki na weksle lub skrypty dłużne, z przeznaczeniem na hodowlę, na wykup koni i krów z dostaw UNRRA, na inwestycje oraz na potrzeby gospodarce (zwycię transport rolniczy lub zapasy). Banki ludowe nie ograniczały się do kredytowania drobnego rolnictwa. Udzielały pomocy także drobnym rzemieślnikom i kupcom. Szczególną sympatią cieszył się Bank Ludowy w Olsztynie, który w finansowaniu potrzeb miejscowej ludności miał bogate tradycje z okresu poprzedzającego II wojnę

²² AAN, MZO 689, k. 247, Protokół ze zjazdu starostów i powiatowych inspektorów samorządowych województwa olsztyńskiego odbytego 17—18 X 1947 r.

światową²³. Aktywa Banku Ludowego stanowiły wkłady członkowskie oraz fundusze kierowane z Banku Gospodarstwa Spółdzielczego, który stanowił centralę organizacyjno-finansową spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych. Oddziały terenowe Banku Gospodarstwa Spółdzielczego czyniły w województwie olsztyńskim wiele starań, aby pozyskać nowych członków (wkładców) i powiększyć sumy wkładów²⁴. W 1947 roku konkurowały jeszcze z oddziałem Narodowego Banku Polskiego i Komunalnymi Kasami Oszczędności. W konkurencji tej jednak przegrywały, bo Narodowy Bank Polski kredytował już wszystkie nierolnicze przedsiębiorstwa państwowe oraz wiele organizacji społecznych i instytucji, zostawiając spółdzielczości kredytowanie drobnych właścicieli.

Kredyty Banku Ludowego udzielone
w województwie olsztyńskim w okresie
1 I — 31 X 1946 r.

Rodzaj kredytu	Wysokość kredytu (w zł)
Weksłowe	400 496
Hodowlane — weksłowe	1 080 440
Na wykup koni i krów z dostaw UNRRA	244 860
Inwestycyjne — weksłowe	2 244 290
Terminowe — weksłowe	2 446 262
Razem	6 416 348

Z r ó d ł o: AAN, MZO 76, k. 49, Ze sprawozdania Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego o położeniu gospodarczym rolnictwa województwa olsztyńskiego według stanu z grudnia 1946 r.

W 1946 roku, do października, Bank Ludowy udzielił ogółem 6 416 348 złotych kredytu dla województwa olsztyńskiego. Z ogólnej sumy 6 416 348 zł kredytów przypadło: na handel 92 000 zł, na rolnictwo 6 017 302 zł, na różne inne cele 307 046 zł. Z tych danych wynika, że z rozprawdzonych przez Bank Ludowy kredytów 93% przekazano rolnictwu. Były to kredyty krótkoterminowe, udzielane na weksel i średnioterminowe inwestycyjne, też weksłowe. Na wykup koni i krów z dostaw UNRRA udzielano kredytów na skrypty dłużne. Za każdego konia lub krowę z dostaw UNRRA rolnik płacił 3000—4000 zł. Była to tylko opłata za koszty transportu morskiego i lądowego.

Działalność banków ludowych rozwinęła się w następnych latach. Już w 1947 roku udzieliły one w województwie olsztyńskim kredytów ogółem na 37 895 000 zł oraz 66 609 000 zł pożyczek swoim członkom²⁵. W tymże roku

²³ J. Malewski, *Rola banków ludowych na Warmii i Mazurach*, H MW, 1958, nr 2, ss. 179—183.

²⁴ WAPO, Narodowy Bank Polski, Oddział Wojewódzki 24, k. 33, Akta z inspekcji placówek Banku, oddział A, Bank Gospodarstwa Spółdzielczego, 1947 r.

²⁵ *Zwiększa się rola spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych banków Ludowych na Warmii i Mazurach*, *Zycie Olsztyńskie*, 1948, nr 39 z 9 II.

wkłady członkowskie wynosiły w Banku Ludowym 734 000 zł. Aktywnością w działalności kredytowej wyróżniały się banki ludowe w Olsztynie, Biskupcu, Morażu, Bartoszycach i Mrągowie. Banki ludowe pracowały prawie w każdym mieście powiatowym. W początkach 1948 roku było ich w województwie 15, między innymi nawet w Orniecie, która nie była miastem powiatowym.

ODBUDOWA WSI

Odbudowa zagród rolniczych rozpoczęła się jeszcze w 1945 roku. Osiedleńcy dokonywali jej sami. Do połowy 1946 roku, poza remontami paru szkół i nieznaczną pomocą rolnikom w postaci materiałów budowlanych, nie zrobiono wiele na rzecz odbudowy wsi. Osadnicy radzili sobie sami. Uzupełniali braki w zajętych przez siebie budynkach materiałami z budynków jeszcze nie zamieszkałych. Ten prosty sposób odbudowy zagród już zasiedlonych był z konieczności jedną z głównych przyczyn dewastacji zagród, które dopiero oczekiwali na osadników. Wystarczyło z pustego, nie ogrzewanego zimą domu zabrać okna i drzwi, aby w ciągu zimy pod wpływem warunków atmosferycznych mieszkanie uległo zniszczeniu.

O potrzebach w zakresie odbudowy wiele dyskutowano. W sprawozdaniu o położeniu rolnictwa województwa olsztyńskiego pisano w 1946 roku: „potrzeby kredytowe drobnego rolnictwa na różne cele są olbrzymie. W styczniu 1946 r. Wojewódzki Urząd Ziemi na konferencji z Państwowym Bankiem Rolnym Oddział w Olsztynie starał się potrzeby te ustalić. W rezultacie otrzymano cyfry przerastające w ogóle możliwości kredytowe państwowego i spółdzielczego aparatu bankowego, aczkolwiek ograniczono się do zestawienia najpilniejszych potrzeb w realizacji najbardziej fundamentalnych potrzeb rolnictwa”²⁶. Według powyższych obliczeń potrzeby rolnictwa wynosiły 3500 zł na 1 ha gruntów ogółem w 38 000 gospodarstw indywidualnych. Liczono kredyt konsumpcyjny po 5000 zł na rodzinę, poza tym kredyt na zakup koni i krów²⁷, zboże siewne, prosięta i koszt obróbki traktorami. Nie brano pod uwagę potrzeb budowlanych, maszyn i narzędzi rolniczych, wyposażenia mieszkań. Suma potrzeb wydawała się wtedy uczestnikom konferencji olbrzymia. W praktyce pomoc państwa z różnych źródeł i z różnych tytułów wraz z zadłużeniem rolnictwa z tytułu skryptów dłużnych była bliska szacunkowi potrzeb. Uczestnicy konferencji szacowali potrzeby rolnictwa w 1946 roku na 1340 mln złotych.

Akcja kredytowania rolnictwa na cele odbudowy zagród rozpoczęła się w drugiej połowie 1946 roku. Ministerstwo Odbudowy w tymczasowym zarządzeniu w sprawie budownictwa wiejskiego na terenach Ziemi Odzyskanych podawało, że w 1946 roku pomoc ze strony państwa będzie jeszcze ograniczona. Określało, że działalność wojewódzkich wydziałów odbudowy i powiatowych referatów odbudowy powinna zdążyć „do przeprowadzenia koniecznych zabezpieczeń w istniejących zabudowaniach wiejskich oraz doprowadzenia do stanu używalności tej ich części, która jest niezbędna dla stworzenia warunków wstępnego zagospodarowania rodzin osadniczych, względnie kilku rodzin zakwaterowanych przejściowo wspólnie w jednej zagrodzie lub

²⁶ AAN, MZO 76, k. 44, Sprawozdanie sytuacyjne Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego o położeniu gospodarki rolnej województwa olsztyńskiego według stanu na grudzień 1946 r.

²⁷ Według ówczesnych cen wolnorynkowych jeden koń kosztował 20 000 zł, a krowa 15 000 zł.

zabudowaniach folwarcznych”²⁸. Równocześnie zarządzenie precyzowało, jak należy traktować poszczególne zagrody w kredytowaniu, zależnie od stopnia zniszczenia. Ministerstwo podawało, że „zagrody wykazujące zniszczenia do 15% swojej pełnej wartości korzystać będą z odpłatnych przydziałów materiałowych po cenach urzędowych. Zagrody o procencie zniszczenia od 15—40% uzyskają przydział materiałów budowlanych na warunkach dotacji oraz pomoc w częściowym pokryciu kosztów robocizny i fachowego nadzoru z części kredytów, przewidzianych na subwencjonowanie remontów zagród”²⁹. Bardzo istotne było zatem właściwe oszacowanie stopnia zniszczenia zagród i określenie indywidualnych potrzeb remontowych każdego gospodarstwa. Brano też pod uwagę stan majątkowy oraz dotychczasowe zagospodarowanie osadnika. Było to na pewno słuszne, ale w pewnych warunkach stwarzało okazję do nadużyć, podobnie jak przy ustalaniu procentu zniszczenia. Jeśli osadnik zagospodarowany otrzymywał kredyt mniejszy lub na gorszych warunkach, przepisy te nie skłaniały go do dbałości o przydzieloną zagrodę, stanowiły w pewnym sensie antybodziec. Ministerstwo Odbudowy przewidywało górną granicę dotacji dla jednej zagrody w wysokości 20 tys. zł, pożyczki bankowej — także 20 tys. zł.

Pod koniec 1946 roku powiaty otrzymały w gotówce i w materiałach budowlanych kredyty z Ministerstwa Odbudowy w wysokości 34,5 mln zł oraz z Państwowego Banku Rolnego 4,4 mln zł³⁰. Ogółem kredyty Ministerstwa Odbudowy przeznaczone dla województwa olsztyńskiego w 1946 roku wyniosły 64,69 mln zł, z czego na odbudowę wsi przypadało 36,49 mln zł, a na odbudowę miast — 28,2 mln zł³¹.

Ministerstwo Odbudowy kładło nacisk przede wszystkim na odbudowę wsi, dla której przeznaczyło 56% przydzielonych kredytów. Otrzymane fundusze wieś zagospodarowywała spieszenie przed zimą. Z wykonawstwem budowlanym były duże kłopoty, ponieważ brakowało zarówno kwalifikowanych robotników, jak i materiałów budowlanych. Teren nie był przygotowany do szybkiego działania także dlatego, że kończył się sezon budowlany. W sumie z tych funduszy odremontowano 3821 zagród³². Ekipy remontowe organizowane przez architektów powiatowych wyremontowały wtedy tylko 476 zagród. Drobne remonty w większości rolnicy wykonywali sami. Polegały one na naprawie dachu, drzwi, wprawianiu szyb w oknach i usuwaniu drobnych usterek w budynkach gospodarskich. Na przykład w powiecie braniewskim wyremontowano wtedy aż 151 zagród. Głównie zajmowali się tym zdemobilizowani żołnierze Wojska Polskiego, skierowani tam na osiedlenie.

Rozdział kredytów na odbudowę wsi był regulowany centralnie. Kredyty Ministerstwa Odbudowy, zgodnie z zastrzeżeniem tegoż Ministerstwa, skierowano przede wszystkim do powiatów północnych. Najwyższe przydziały otrzymały wsie powiatów braniewskiego i pasłęckiego oraz górowskiego. Przeką-

²⁸ Dziennik Urzędowy MZO, 1946, nr 6, poz. 96, Zarządzenie tymczasowe w sprawie budownictwa wiejskiego na Ziemiach Odzyskanych.

²⁹ Ibidem.

³⁰ AAN, MZO 76, k. 42, Sprawozdanie sytuacyjne Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego o położeniu gospodarki rolnej województwa olsztyńskiego według stanu na XII 1946. Por. *Plan odbudowy wsi został wykonany w ubiegłym roku z nadwyżką 40 procent. Sprawozdanie inż. S. Porczyńskiego, Życie Olsztyńskie, 1948, nr 10 z 10 I.*

³¹ *Plan odbudowy wsi*, op. cit.

³² AAN, MZO 399, k. 144, Sprawozdanie Wojewody Olsztyńskiego na posiedzeniu Mazurskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej 29 XI 1946 r.

zono im 65% przyznanych na ten cel kredytów. Kredyty rozdzielano w zależności od planu osiedleńczego powiatu i potrzeb miejscowych wsi. Przyznawane kwoty były niskie. Odbudowa jednego gospodarstwa kosztowała 500—600 tys. zł, zatem kwota kredytu starczyć mogła dla około 80 gospodarstw. W 1946 roku wyremontowano — jak twierdził naczelnik wydziału odbudowy Urzędu Wojewódzkiego, Stefan Porczyński — aż 3821 zagród³³. Mogły to być zatem — jak już wspomniano — jedynie drobne, prowizoryczne naprawy. W dodatku czyniono starania, uwieńczone zresztą powodzeniem, aby pewną sumę tego kredytu przetrzucić na odbudowę miast. Chodziło o 4,7 mln zł z przydziału na drugi kwartał 1946 roku. Obawiano się, że wieś przy ogólnym braku pracowników budowlanych nie wykorzysta kredytu we właściwym czasie. Poza tym miasta otrzymywały mniejsze kredyty niż wieś, a potrzeby też miały duże. Do października 1946 roku wyremontowano w miastach tylko 204 izby³⁴.

Rozprowadzanie kredytów odbywało się dwojako: poprzez przydział materiałów budowlanych i w gotówce. Równowartość kredytu przeznaczanego na materiały budowlane przelewano do Centrali Materiałów Budowlanych, która zaopatrywała rolników poprzez swoje agencje w Ostródzie, Morągu, Lidzbarku Warmińskim, Reszlu, Bartoszycach, Braniewie, Mrągowie i Giżycku. Materiały gromadzono w specjalnie przeznaczonych do tego celu składach. Największy popyt miało szkło. W kredycie Ministerstwa Odbudowy, przyznawanym województwu olsztyńskiemu w 1946 roku, materiały budowlane stanowiły około 30% ogólnej wartości kredytu³⁵. Resztę przydzielano w gotówce.

Przydzielone w 1946 roku kredyty wykorzystano na przełomie 1946/1947 roku. Zaspokoiły najpilniejsze potrzeby rolników osiedlonych w 1946 roku. W 1947 roku w związku z nową falą osiedleńców, którzy napływali w ramach akcji „Wisła” z województw rzeszowskiego i lubelskiego, wystąpiło nowe nasilenie potrzeb finansowych. Przybyło wówczas około 60 tysięcy osób³⁶, a w 1948 roku napłynęły dalsze transporty. Przesiedleńców, z braku innych gospodarstw, kierowano do zagród zniszczonych. Wojewoda olsztyński w sprawozdaniu z sierpnia 1947 roku pisał: „Kredyty przeznaczone na odbudowę i remonty przesiedleńcom z akcji »W« są tak nikłe, że ludność w dalszym ciągu mieszkająca w zdewastowanych budynkach nie jest pewna, czy domy te będą przed zimą odremontowane — —. Biorąc przeciętnie jako minimalną sumę 5000 zł na rodzinę, dla przeprowadzenia niezbędnego remontu potrzeba ogółem przeszło 1,5 mln zł, licząc na jeden tylko powiat bartoszycki. O ile w najbliższym czasie przesiedleńcy nie otrzymają wydatnej pomocy w postaci bezpłatnego przydzielenia im materiałów budowlanych i gotówki na robociznę i nie będą przed zimą wykonane roboty, istniejący stan rzeczy okaże się groźny i może spowodować masowe zachorowania”³⁷. Rzeczywiście remonty opóźniały się. Władze olsztyńskie oczekiwały dla rolników bezpłatnych zapomóg w postaci gotówki i materiałów budowlanych. Ale niedobory materiałów budowlanych odczuwała wtedy cała Polska. Obiecane województwu fundusze

33 Plan odbudowy wsi, op. cit. Por. też AAN, MZO 399, k. 111, Sprawozdanie sytuacyjne Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego za 1946—1948.

34 Ibidem.

35 AAN, MZO 399, k. 144, Sprawozdanie Wojewody Olsztyńskiego na posiedzeniu Mazurskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej z 29 XI 1946 r.

36 Plan odbudowy wsi, op. cit.

37 AAN, MZO 187, k. 214, Sprawozdanie sytuacyjne Wojewody Olsztyńskiego dla Ministerstwa Ziemi Odzyskanych z VII 1947 r.

w prowadze były kredytami, z których rolnicy mieli się rozliczyć. Wojewoda olsztyński w tym samym sprawozdaniu z sierpnia 1947 roku tak przedstawiał akcję wyposażenia powiatów północnych w środki do remontowania zagród: „W powiecie braniewskim referent odbudowy wydał ludności z akcji »W« zamieszkałej w gminach Pasaria, Chruściel, Podlipie, Frombork szkła 1200 m, kitu 400 kg, gwoździ 800 kg, wapna 2000 kg. Dla ludności pozostałej wydawanie rozpocznie się w miesiącu wrześniu. Rozdzielnikiem przyznano na odbudowę 180 mln zł [dla wszystkich powiatów — D.Ł.]. Kwota ta jednak dotąd nie wpłynęła”³⁸. Chodziło o sumę kredytu przyznaną na odbudowę wsi na początku 1947 roku. Opóźnianie się kredytów wobec zbliżającej się zimy budziło niepokój przesiedleńców. Jeszcze w październiku naczelnik Wydziału Osiedleńczego Urzędu Wojewódzkiego, Władysław Okrajni, pisał w sprawozdaniu: „Wszystkie starostwa alarmują o braku przydziałów budowlanych jak szkła, dachówek, gwoździ dla przesiedleńców z akcji »W«. Osadnicy ci mieszkają w budynkach zdewastowanych. W niektórych powiatach jak Giżycko i Ostróda odbudowa gospodarstw zajętych przez osiedleńców, mimo przeznaczenia na ten cel funduszy, dotychczas nie ruszyła. W powiecie bartoszczyckim, górówskim i lidzbarskim z powodu wyczerpania się kredytów żadnych remontów referaty odbudowy obecnie nie przewidują. W powiecie Kętrzyn z braku materiałów budowlanych akcja remontu budynków mieszkalnych została wstrzymana”³⁹.

Mimo tych trudności rok 1947 należy uważać za przełomowy w kredytowaniu województwa, bowiem w końcu tego roku województwo otrzymało zapewnienie dużej pomocy finansowej, nieporównanie większej niż w roku poprzednim. Znaczną pozycję zajmowały kredyty dla wsi. Początkowo przewidywano, że wieś otrzyma na odbudowę 277 mln zł⁴⁰. Na zjeździe starostów i powiatowych inspektorów samorządowych województwa olsztyńskiego, który odbył się w październiku 1947 roku, wymieniano sumę ponad 150 mln zł na odbudowę wsi i 200 mln zł na zakup inwentarza⁴¹. Były to kredyty skarbowe i bankowe. W ostatecznym rozliczeniu — jak wynika ze sprawozdania naczelnika wydziału odbudowy Urzędu Wojewódzkiego, Stefana Porczyńskiego — wieś otrzymała na odbudowę zagród około 160 mln zł⁴². Kredyty pochodziły z różnych resortów i przydzielaly je różne banki. Dokładne określenie globalnych sum, przydzielonych na dany cel kredytów, nie zawsze było wtedy możliwe. Terminy przydziału też były różne, a sumy kredytów — podobnie jak w 1946 roku — napływały bardzo późno, już po sezonie budowlanym. Ograniczało to w dużym stopniu właściwe zagospodarowanie otrzymanych funduszy.

W 1948 roku województwo olsztyńskie pod względem kredytowania czuło się już wyraźnie uprzywilejowane. Niezależnie od innych kredytów, kierowanych na potrzeby województwa przez różne resorty, otrzymało z Ministerstwa Ziemi Odzyskanych na odbudowę gospodarki około 1 miliarda zł⁴³. W dodatku

38 Ibidem, k. 215.

39 AAN, MZO 669, k. 224, Sprawozdanie sytuacyjne wydziału osiedleńczego Urzędu Wojewódzkiego Olsztyńskiego za X 1947 r.

40 AAN, MZO 669, k. 189, Sprawozdanie z podróży służbowej na odprawę referentów osiedleńczych województwa olsztyńskiego w dniu 9 IV 1947.

41 AAN, MZO 669, k. 236, Sprawozdanie ze zjazdu starostów i powiatowych inspektorów samorządowych województwa olsztyńskiego z 17—18 X 1947 r.

42 Plan odbudowy wsi, op. cit.

43 Odbudowa naszej wsi w roku bieżącym może liczyć na kredyt skarbowy 450 mln zł, na kredyt bankowy 80 mln zł, Życie Olsztyńskie, 1948, nr 4 z 4 I, s. 3; zob. też Jeden miliard złotych

kredyty nadeszły bardzo wcześnie, jeszcze przed sezonem budowlanym. Z tej ogólnej sumy na odbudowę wsi przewidywano około 500 mln zł, z przeznaczeniem na zagrody, szkoły, majątki państwowe, wiejskie zakłady opieki społecznej. Niezależnie od znacznych wwyżek cen materiałów budowlanych i spadku realnej wartości złotówki, była to suma bardzo duża. Większość stanowił kredyt skarbowy (450 mln zł), resztę (50 mln zł) kredyt bankowy. Dla porównania warto przypomnieć, że na odbudowę wsi w całej Polsce Ministerstwo Odbudowy w 1948 roku przeznaczyło 3,6 miliarda zł⁴⁴.

Kredyty kierowano głównie do powiatów, w których nadal trwała akcja osadnicza. Za powiaty szczególnie potrzebujące pomocy uznano: giżycki, węgorzewski, kętrzyński, bartoszycki, górowski, braniewski, biskupiecki (wtedy reszelski), pasłęcki, lidzbarski i iławski (wtedy suski). Na jedną zagrodę przeznaczano, zgodnie z ustaleniami ogólnymi, nie więcej niż 200 tys. zł. Duże kredyty, po raz pierwszy tak duże od wyzwolenia, napłynęły też na odbudowę przemysłu województwa i odbudowę miast. Przydział kredytów w 1948 roku był wyrazem polityki gospodarczej państwa, realizowanej w ramach 3-letniego planu gospodarczego i wynikiem zmian, jakie nastąpiły w założeniach tego planu na 1948 rok.

OBCIĄŻENIA FINANSOWE ROLNICTWA

Rolnictwo województwa olsztyńskiego korzystało z różnego rodzaju kredytów już od 1945 roku. Ze względu na trudne powojenne warunki, spowodowane zniszczeniami, wyludnieniem a potem migracją ludności, nie mogło zagospodarować ziemi na tyle, aby ta ziemia przynosiła od razu dochody. Niski poziom rolnictwa i trudność w wygospodarowaniu nadwyżek powodowały, że gospodarstwa rolne — jak już wspomniano — nie były często w stanie spłacić kredytu. Obciążenie finansowe rolnictwa jeszcze w 1946 roku było tak duże, że przekraczało kilkakrotnie możliwość spłaty. Państwowy Bank Rolny obliczał zadłużenie kredytowe rolnictwa województwa olsztyńskiego w 1946 roku na 99,5 mln zł, niezależnie od innych zalegających opłat⁴⁵. Na rolnictwie ciążyły jeszcze spłaty z tytułu dostaw UNRRA w wysokości około 130 mln zł, opłaty za traktory (40 mln zł) oraz za przydzielone zboże na siew i inwentarz żywy, a poza tym podatki gruntowe i płatności za ziemię i budynki. Według informacji dyrektora Państwowego Banku Rolnego tylko z powiatu szczycieńskiego wpłynęło w ciągu trzech kwartałów 1947 roku aż 8000 podań o odroczenie spłaty kredytów przeważnie za dostawy UNRRA i za traktory⁴⁶. Należy również podkreślić, że rolnictwo olsztyńskie otrzymywało dotacje tylko dla spółdzielni osadniczo-przedsiedleńczych oraz na remont urządzeń gospodarczych i mieszkań.

Do 1948 roku zadłużenia rolnictwa olsztyńskiego z tytułu kredytów znacznie wzrosły. Z uwagi na niski poziom rolnictwa i niewypłacalność rolników stosowano pewne umorzenia kredytów. Umorzenie kredytu odnoszono tylko

przeznacza Ministerstwo Ziemi Odzyskanych na popieranie osadnictwa w naszym województwie, ibidem, 1948, nr 51 z 21 II, s. 3.

44 J. Jankowski, op. cit., s. 177.

45 AAN, MZO 399, k. 124, Sprawozdanie Wojewody Olsztyńskiego na posiedzeniu Mazurskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej z 29 XI 1946 r.

46 AAN, MZO 669, k. 247—248, Protokół zjazdu starostów i powiatowych inspektorów samorządowych województwa olsztyńskiego z 17—18 X 1947 r.

do najsłabszych gospodarstw, o znikomych dochodach. Prowadzili je na ogół osiedleńcy jeszcze nie zagospodarowani, niedawno przybyli do województwa w ramach akcji „W”. Zamożni gospodarze nie otrzymywali żadnych ulg. Według Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Lidzbarku Warmińskim za moźnym gospodarzem był już rolnik, posiadający 10 ha ziemi, 9 świń, 1 krowę, 5 owiec, 2 konie⁴⁷.

Mimo dużej pomocy finansowej ze strony państwa rolnictwo olsztyńskie przeżywało wiele trudności. Przybyły też nowe kłopoty, które odbiły się również na rozmiarach działalności kredytowej i właściwym wykorzystaniu kredytów rolnych. Wiązało się to z przebudową ustroju rolnego na wsi, do której przystąpiono na przełomie 1948/1949 roku. Wobec nadchodzących zmian rolnicy w wielu wypadkach powstrzymywali się przed zaciąganiem kredytów, co w sytuacji słabych ekonomicznie gospodarstw odbijało się ujemnie na procesie inwestowania w rolnictwo⁴⁸. Przypadki te nie miały jednak charakteru masowego i produkcja rolno-hodowlana województwa, aczkolwiek wolno, rozwijała się jednak systematycznie.

AUS DEN FORSCHUNGEN ÜBER DIE KREDITBEIHILFEN FÜR DIE LANDWIRTSCHAFT
DER WOJEWODSCHAFT OLSZTYN IN DEN JAHREN 1945—1948

Zusammenfassung

Die Archivmaterialien in dem Archiv der Neuen Akten in Warschau und in dem Staatsarchiv der Wojewodschaft Olsztyn lassen es zu, einige wichtigere Probleme der Finanzierung der Landwirtschaft dieser Wojewodschaft in den ersten Jahren nach der Befreiung darzustellen.

Als Ergebnis des letzten Krieges hatte die Wojewodschaft Olsztyn ungeheure Verluste und Zerstörungen zu verzeichnen. Das heimgesuchte Gebiet erforderte eine materielle Hilfe von Seiten des Staates; die Kreditbeihilfen wurden zu ihrer Hauptform. Mit Rücksicht auf den landwirtschaftlichen Charakter der Wojewodschaft wurde der Grossteil der zugeteilten Kredite für die Entwicklung des Ackerbaus und der Tierzucht bestimmt. Der Staat erteilte die materielle Hilfe für die individuellen Dorf-Ansiedler, für die Parzellerungs-, und Umsiedlungsgenossenschaften, für die Staatlichen Landwirtschaftsbetriebe und für die Gemeinden. Die Gemeinden bekamen die Finanzmittel für den Wiederaufbau der gemeinnützigen Einrichtungen, die einzelnen landwirtschaftlichen Betriebe für den Wiederaufbau der Wohnhäuser und der Wirtschaftsgebäude, sowie für die Entwicklung der Produktion. Die Beihilfen kamen in verschiedenartiger Gestalt: es wurden unmittelbar Produktionsmittel zugeteilt (Getreide, lebendes Inventar, Saatgut, Maschinen, Baumaterial), oder sie kamen in der Form von Geldanleihen und Dienstleistungen. Die Kreditanstalten wandten grundsätzlich zwei Arten von Krediten: den Finanz-, und den Bankkredit an. Die Individuallandwirte erhielten gewöhnlicherweise den Bankkredit, die Gemeinden dafür, sowie die staatlichen und genossenschaftlichen Betriebe — den Finanzkredit. Die Bankkredite wurden für kurze und mittlere Fristen zugeteilt. Das Verfahren bei der Kreditzuteilung sah Schuldbriefe und Wechsel vor. Die Sicherung der zugeteilten Kredite erfolgte durch den dem Ansiedler zugewiesenen landwirtschaftlichen Betrieb und seine Erträge. Die Kreditleistungen für die Landwirtschaft erfolgten durch die Staatliche Landwirtschaftsbank, die Bank der Genossenschaftlichen Wirtschaft, die Spar- und Leihgenossenschaften, die als Genossenschaften funktionierenden Volksbanken und durch die nach und nach entstehenden kommunalen Sparkassen. Der Hauptteil der Kredite für die Landwirtschaft floss über die bereits erwähnte Staatliche Landwirtschaftsbank.

Das Interesse der Landwirte für die Kredite war ungleichmässig; es hing von der Art und von den Bedingungen der Krediterteilung, sowie von der materiellen Situation des Kreditem-

47 WAPC, Olsztyńska Wojewódzka Rada Narodowa 118, k. 41—42, Sprawozdanie Powiatowej Rady Narodowej Lidzbarka, Morąga, Mrągowa, 1946—1950.

48 Ibidem, k. 42.

pfängers ab. Es wurde grösser in den Jahren 1947—1948, nachdem in der Wojewodschaft Olsztyn die Umsiedler aus Südostpolen eingetroffen waren. Das niedrige Niveau der Landwirtschaft und das „Gefühl der Zeitweiligkeit“ bei den Landwirten verhinderten es, grössere Erträge aus den Betrieben zu erlangen. Die landwirtschaftlichen Betriebe, mit immer grösser werdenden Schulden wegen der nicht zurückgezahlten Kredite belastet, wurden zahlungsunfähig. Ein Teil dieser Schulden wurde später getilgt. Die bedeutende Hilfe des Staates hat in den Jahren 1945—1948 darüber entschieden, entschieden, dass in der Wojewodschaft Olsztyn die landwirtschaftliche Produktion aufgenommen und entwickelt werden konnte.

Übers. J. Serczyk.